

Sygn. akt I ACa 1424/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SA Paulina Asłanowicz

Protokolant: apl. sędz. Alicja Sieczych

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. akt XVI GC 748/13

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda należnymi pozwanemu kosztami postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski Maciej Dobrzyński Paulina Asłanowicz

I ACa 1424/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 lipca 2013 r. J. C. wniósł o zasądzenie od (...) z siedzibą w W. odszkodowania w wysokości 76.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, powiększonego o kwotę wynikłą z ewentualnego rozszerzenia powództwa, na które składają się:

- odszkodowanie tytułem kosztów koniecznych do poniesienia w celu zapewnienia w budynku powoda wymagań technicznych określonych na obszarze ograniczonego użytkowania, tj. rewitalizacji akustycznej w wysokości 30.000 zł;

- odszkodowanie za utratę wartości nieruchomości w wyniku wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania i działalności pozwanego (uciążliwego sąsiedztwa) w wysokości 46.000 zł.

Nadto, strona powodowa wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jest właścicielem nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) obręb (...) O., gmina M., która zabudowana jest budynkiem mieszkalnym położonym przy ul. (...) w miejscowości O.. Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr (...). Nieruchomość powoda znajduje się w granicach obszaru ograniczonego użytkowania (OOU) dla lotniska im. F. C. w W. utworzonego uchwałą (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. Wprowadzenie OOU spowodowało powstanie po stronie powoda szkody w postaci ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości, które wyraża się w konieczności znoszenia oddziaływania działalności pozwanego na korzystanie z nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 października 2013 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że mając na uwadze, iż przedmiotowa nieruchomość przed wejściem w życie uchwały z dnia 20 czerwca 2011 r. była położona w OOU na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., to brak jest nowych ograniczeń dla nieruchomości, które mogłyby uzasadniać roszczenia odszkodowawcze. Zdaniem pozwanego uchwała Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia OOU stanowiła wyłącznie zmianę obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Zmiana OOU nie skutkowała dla nieruchomości powoda żadnymi nowymi ograniczeniami, stąd też, wobec bezskutecznego upływu 2-letniego terminu zawitego na zgłoszenie roszczeń przysługujących powodowi na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., powództwo - już tylko z tego powodu - było bezpodstawne.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił m.in., że J. C. jest właścicielem nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) obręb (...) O., gmina M., która zabudowana jest budynkiem mieszkalnym położonym przy ul. (...) w miejscowości O.. Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr (...). Działka nr (...), na której znajduje się budynek mieszkalny powoda, w całości została objęta strefą OOU, utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Na podstawie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. wymieniona działka znajduje się w strefie OOU, ale poza strefami oznaczonymi jako Z1 i Z2. Pismem z dnia 8 lipca 2013 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 300.000 zł tytułem poniesionej szkody powstałej w związku z utworzeniem OOU, na którą to szkodę składały się koszty zapewnienia właściwego klimatu akustycznego oraz ograniczenie w sposobie korzystania z nieruchomości, utrata wartości nieruchomości w następstwie utworzenia OOU i działalności przedsiębiorstwa pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia stanowił art. 129 ust. 1-4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm.; dalej jako p.o.ś.), zgodnie z którym, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone, właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części (ust. 1). W związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości (ust. 2). Roszczenie, o którym mowa w ust. 1 i 2, przysługuje również użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, a roszczenie, o którym mowa w ust. 2, także osobie, której przysługuje prawo rzeczowe do nieruchomości. (ust. 3). Z roszczeniem, o którym mowa w ust. 1-3, można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości (ust. 4). Jak stanowi art. 136 ust. 1-3 p.o.ś. w razie ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania właściwymi w sprawach spornych dotyczących wysokości odszkodowania lub wykupu nieruchomości są sądy powszechne. Obowiązany do wypłaty

odszkodowania lub wykupu nieruchomości jest ten, którego działalność spowodowała wprowadzenie ograniczeń w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania. W razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków szkoda, o której mowa w art. 129 ust. 2, są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie.

Sąd I instancji podkreślił, że roszczenia formułowane na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. podlegają poważnym ograniczeniom. Według art. 129 ust. 4 p.o.ś. można wystąpić z nimi w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył, czy powodowi przysługuje roszczenie, o którym mowa w art. 129 p.o.ś, co wiązało się z oceną zachowania terminu z art. 129 ust. 4 p.o.ś., bowiem pozwany już w odpowiedzi na pozew wskazał, iż powództwo zostało wniesione po upływie dwuletniego terminu przewidzianego ustawą.

OOU dla (...) im. (...) w W. został utworzony w drodze rozporządzenia nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. wydanego przez Wojewodę (...). Podstawę prawną do wydania tego aktu stanowił art. 135 ust. 2 p.o.ś. w ówczesnym obowiązującym brzmieniu, bowiem kompetencja do utworzenia OOU została powierzona wojewodzie. Na skutek nowelizacji dokonanej na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. z 2005 r. Nr 175, poz. 1462 ze zm.) kompetencja do utworzenia OOU została powierzona sejmikowi województwa, który taki obszar tworzy w drodze uchwały. Powyższa nowelizacja w myśl art. 48 pkt 2 ww. ustawy weszła w życie z dniem 1 stycznia 2008 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. zawierała także przepisy przejściowe, w myśl których akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu niniejszą ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje (art. 47 ust. 2 ustawy). Oznaczało to, iż wskazana regulacja w dalszym ciągu obowiązywała, a tym samym także akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów nowelizowanych zachowały swoją moc. Brak było bowiem aktu prawnego, który by go uchylił lub zmienił, w tym za taki akt nie mogła być uznana ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r. Nr 199, poz. 1227 ze zm.; dalej jako ustawa z dnia 3 października 2008 r.), która to dokonała ponownej nowelizacji art. 135 ust. 1 i 2 p.o.ś. W jej następstwie nie doszło do zmiany zakresu spraw przekazanych tym przepisem do uregulowania w akcie prawa miejscowego ani nie uległy zmianie wytyczne dotyczące treści tego aktu w rozumieniu § 32 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie Zasad techniki prawodawczej (Dz. U. Nr 100, poz. 908; dalej jako Zasady techniki prawodawczej). Zgodnie z zawartą w tym przepisie regułą walidacyjną, która na podstawie § 147 tego rozporządzenia ma odpowiednio zastosowanie do aktów prawa miejscowego, jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego albo zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego, jakim jest w omawianym stanie prawnym art. 135 p.o.ś. Mimo nowelizacji Prawa ochrony środowiska w opisanym zakresie, rozporządzenie Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. nie utraciło więc mocy obowiązującej. Sąd Okręgowy nie podzielił tym samym odmiennego poglądu wyrażonego przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 29 września 2009 r. sygn. akt II OSK 445/09.

Sąd I instancji wskazał, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynikało, iż nieruchomość powoda znajdowała się w całości w strefie OOU poza strefą M utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...). Natomiast w OOU utworzonego na podstawie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) nieruchomość powoda znajduje się w strefie ograniczonego użytkowania, poza strefami Z1 i Z2.

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) w OOU zabrania się:

1/ przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową,

2/ zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M - także na cele mieszkaniowe - z zastrzeżeniem ust. 2;

3/ budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych, z zastrzeżeniem ust. 2.

W OOU wprowadza się następujące wymagania techniczne dotyczące budynków:

1/ w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów - zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności akustycznej przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych,

2/ w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach poprzez zwiększenie izolacyjności ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów - zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach.

Natomiast zgodnie z postanowieniami uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) w OOU wyróżnia się dwie strefy Z1 i Z2, w których wprowadzono ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z terenu, w szczególności,

1/ w strefie Z1:

a/ zakazuje się przeznaczania terenów pod zabudowę mieszkaniową jedno i wielorodzinną, mieszkaniowo-usługową, zagrodową, zamieszkania zbiorowego, związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitale i domy opieki społecznej,

b/ zakazuje się lokalizowania budynków o funkcji mieszkaniowej, mieszkaniowo- usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c/ zakazuje się zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcji mieszkaniowej, mieszkaniowo-usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

2/ w strefie Z2:

a/ zakazuje się przeznaczania terenów pod szpitale i domy opieki społecznej oraz pod zabudowę związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b/ zakazuje się lokalizowania budynków o funkcji szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c/ zakazuje się zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitali i domów opieki społecznej.

Sąd Okręgowy podniósł, że bezsporne jest, iż nieruchomość powoda znalazła się w strefie ograniczonego użytkowania z mocy rozporządzenia z dnia 7 sierpnia 2007 r., zaś na podstawie uchwały z dnia 20 czerwca 2011 r. przedmiotowa nieruchomość znajduje się w strefie ograniczonego użytkowania, poza strefami Z1 i Z2. Powód doznawał zatem ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości już wskutek wydania ww. rozporządzenia, w szczególności zaś w związku

z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) nie doszło do ustanowienia nowych ograniczeń na nieruchomości powoda czy też zwiększenia dotychczasowych.

Sąd I instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 czerwca 2012 r., IV CSK 28/12, zgodnie z którym odpowiedzialność odszkodowawczą, o której mowa w art. 129 p.o.ś., przewidziano nie za samo ograniczenie i nie za każde ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Odszkodowanie nie rekompensuje zmiany dotychczasowej sytuacji właściciela nieruchomości, a tym bardziej utrzymywania już istniejących ograniczeń w przypadku zmiany aktu prawnego. Odszkodowanie służy bowiem za konkretną szkodę, która powstała w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, a nie za samo ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest więc szkoda, której źródłem jest rozporządzenie lub akt prawa miejscowego powodujący ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Szkoda ma być normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia co do sposobu korzystania z nieruchomości lub też przedłuża na kolejny okres ograniczenia, które zostały wprowadzone na określony czas. Szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie (jak poprzednio obowiązujący).

Odnosząc się do sprawy zachowania przez stronę powodową terminu dochodzenia roszczeń wskazanych w art. 129 ust. 4 p.o.ś., Sąd Okręgowy wskazał, że początek biegu dwuletniego terminu rozpoczyna się od wejścia w życie rozporządzenia lub aktów prawa miejscowego, które mogą obejmować znaczne obszary, w związku z tym nie każda ich zmiana rozpoczyna bieg nowego terminu do wystąpienia z roszczeniami uregulowanymi w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., a jedynie taka zmiana, która dotyczy danej nieruchomości. Uwzględniając to, uznać należało, iż bieg nowego terminu do zgłoszenia roszczeń może rozpocząć jedynie taka zmiana, która dotyczy określonej nieruchomości, a w niniejszej sprawie, w związku z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) nie zaistniały żadne niekorzystne zmiany w zakresie ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, że termin do zgłoszenia roszczeń, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., jest terminem zawitym, nie zaś terminem przedawnienia. Termin ten ma charakter terminu prekluzyjnego, co oznacza, iż jego niedochowanie powoduje wygaśnięcie roszczenia, a fakt upływu tego terminu sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.

Art. 129 ust. 4 w zw. z art. 136 ust. 1 p.o.ś. należy interpretować w ten sposób, że - w przypadku ograniczeń korzystania z nieruchomości będących następstwem utworzenia OOU (art. 135 ustawy) - roszczenia, o których mowa w tym przepisie należy zgłosić w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego do obowiązanego do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś. Skoro bowiem ustawodawca z jednej strony określił krótki (2-letni) termin do zgłoszenia żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 ustawy, z drugiej zaś określił obowiązek ich zgłoszenia określonemu podmiotowi zobowiązanemu do ich realizacji, o których mowa w art. 136 ust. 2 ustawy, przed wystąpieniem z tymi roszczeniami na drogę sądową, to termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 należy uznać za termin zawity do zgłoszenia tych żądań obowiązanemu do ich realizacji w celu zachowania prawa dochodzenia tych roszczeń przed sądem. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się, że ustawodawca nie określił terminu, w ciągu którego obowiązanemu do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 ustawy, jest zobowiązany zając stanowisko co do zasadności żądań zgłoszonych przez poszkodowanego. Taką interpretację charakteru terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wzmacnia także wykładnia językowa tego przepisu, w którym jest mowa o wystąpieniu z roszczeniami, co znaczeniowo jest terminem szerszym od terminu dochodzenia roszczeń i mieści w sobie także zgłoszenie przez poszkodowanego ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., obowiązanemu do ich wykonania. Tym samym, mając na uwadze treść art. 129 ust. 4 p.o.ś., dwuletni termin, w którym powód mógł wystąpić do pozwanego z roszczeniem wynikającym z art. 129 ust. 1-3 tej ustawy należało liczyć od dnia wejścia w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...), a więc od dnia 25 sierpnia 2007 r. Termin na dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przez stronę powodową na podstawie art. 129 p.o.ś. wygaś z

dniem 25 sierpnia 2009 r. W konsekwencji zgłoszone pozwanemu roszczenie w wezwaniu do zapłaty z dnia 8 lipca 2013 r. uznane zostało przez Sąd Okręgowy za spóźnione, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Sąd I instancji nie znalazł również podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 435 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że prowadzenie legalnej działalności w postaci portu lotniczego nie stanowi deliktu cywilnego, a nadto obniżenie potencjalnej wartości nieruchomości nie mieści się w granicach szkody, ani jako rzeczywista strata, ani jako utracona korzyść. Tak więc na zasadach ogólnych odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest możliwe dochodzenie roszczeń wobec przedsiębiorstwa prowadzącego lotnisko ani na podstawie art. 415 k.c. (zasada winy), ani na podstawie art. 435 § 1 k.c. (zasada ryzyka). Nadto, zdaniem Sądu I instancji, port lotniczy nie może być uznany za zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, zatem do prowadzącego takie przedsiębiorstwo lub zakład nie ma zastosowania art. 435 k.c. Dopiero, gdyby działalność prowadzącego port lotniczy wykraczała poza granice legalności, a nadto była zawiniona, szkody z tego tytułu wynikłe, mieszczące się w zakresie strat rzeczywistych lub utraconych korzyści, mogłyby stanowić przesłanki dochodzenia roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 435 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał również, że żądanie powoda należało oceniać na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., nie zaś art. 435 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś., które to reżimy odpowiedzialności mają charakter rozłączny.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1.1 art. 135 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

a/ zmiana treści tego przepisu dokonana na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,

b/ utrata mocy obowiązującej przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko,

c/ istotna merytoryczna zmiana w zakresie rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko spowodowana wejściem w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko,

d/ brak wskazania rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) w wykazie aktów prawa miejscowego wydanych na podstawie przepisów zmienianych przez ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej za zasadzie art. 47 ust. 3 te same ustawy,

- nie doprowadziły do utraty mocy obowiązującej rozporządzenia Wojewody (...) nr (...), a w konsekwencji do przyjęcia, iż podstawą rozstrzygnięcia był fakt obowiązywania rozporządzenia nr (...) do czasu wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa z dnia 20 czerwca 2011 r.,

1.2 art. 129 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że nie doszło do żadnych dodatkowych nowych ograniczeń w użytkowaniu nieruchomości powoda w związku z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., wprowadzającej obszar ograniczonego użytkowania nieruchomości ponad wprowadzone rozporządzeniem nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., pomimo faktycznego istnienia nowych ograniczeń normatywnych i faktycznych dotyczących nieruchomości powoda, a co doprowadziło do braku rozpatrzenia roszczeń powoda wynikających z utraty wartości nieruchomości w związku z nowymi ograniczeniami,

1.3 art. 129 p.o.ś. i art. 435 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że są to rozłączne reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej, a powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego odszkodowania jedynie na podstawie art. 129 p.o.ś.,

1.4 art. 322 p.o.ś. w zw. z art. 435 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i brak zastosowania, polegające na przyjęciu, że powód nie ma możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych w zakresie nieuregulowanym przez art. 129 p.o.ś., a to jest w związku ze szkodą spowodowaną bezpośrednim oddziaływaniem na nieruchomości powoda hałasu (immisji) generowanych przez pozwanego i związanego z funkcjonowaniem należącego do pozwanego portu lotniczego,

1.5 art. 435 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, a w rezultacie przyjęcie, że pozwany nie jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i co za tym idzie, nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej na tejże podstawie,

1.6 art. 324 i art. 248 p.o.ś. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podczas gdy pozwany jako podmiot stanowiący zakład o zwiększonym ryzyku ponosi odpowiedzialność za szkody związane z jego funkcjonowaniem na podstawie art. 435 k.c., nawet w sytuacji uznania, iż nie jest on zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody,

1.7 art. 21 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 1 Protokołu nr 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez usankcjonowanie naruszenia przez pozwanego prawa własności nieruchomości należącej do powoda, bez potrzeby rekompensaty poniesionej szkody,

1.8 art. 2 Konstytucji poprzez wykreowanie zaskarżonym wyrokiem stanu niepewności powoda co do praw mu przysługujących, a tym samym podważenie zasady pewności obywateli co do prawa, a to w związku z całkowitą zmianą linii orzeczniczej prezentowanej przez sądy powszechne oraz sądy administracyjne, w tym Naczelny Sąd Administracyjny w przedmiocie utraty mocy obowiązującej przez rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.,

1.9 art. 5 k.c. w zw. z art. 140 k.c. w zw. z art. 144 k.c. poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej pozwanemu, pomimo że uznanie wygaśnięcia uprawnień powoda do dochodzenia odszkodowania na skutek upływu terminu zawitego narusza zasady współzycia społecznego oraz stanowi nadużycie prawa, w tym konkretnym stanie faktycznym, a to mając na uwadze zwłaszcza działania przedsięwzięte przez pozwanego, co doprowadziło do oddalenia roszczeń powoda,

2/ naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

2.1 art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 i 2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodów z: przesłuchania stron ograniczone do słuchania powoda, przesłuchania świadka, opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, biegłego z zakresu budownictwa, podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione, zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej, co doprowadziło do oddalenia powództwa,

2.2 art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki, doświadczenia życiowego, jak i brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego, polegającej na zupełnym pominięciu przy ocenie zasadności roszczeń powoda okoliczności, że rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) wprowadzające obszar ograniczonego użytkowania nie obowiązywało, okoliczności dotyczących wpływu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania z 2011 roku na powstanie i wysokość szkody poniesionej przez powoda oraz wpływu oddziaływania (immisji) hałasu generowanego przez pozwanego na powstanie i wysokość szkody poniesionej przez powoda, jak również przyjęcie, że nie doszło żadnych dodatkowych nowych ograniczeń w zakresie własności nieruchomości powoda, w związku z wejściem w życie uchwały Sejmiku Województwa z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...)

im. (...) w W., a rozporządzeniem nr (...) Wojewody (...), mając na uwadze przedłożone dokumenty, uznanie, iż przedłożone przez powoda dokumenty, w tym urzędowe, są nieistotne dla sprawy, pomimo że dotyczą one istotnych faktów, co doprowadziło do oddalenia powództwa, jak i uniemożliwia kontrolę instancyjną w tym zakresie,

2.3 art. 230, art. 231, art. 234, art. 244, art. 227 k.p.c. w zw. z art. 223 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie dowodu z dokumentu urzędowego odpowiedź na wniosek o udzielenie informacji publicznej (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 23 sierpnia 2013 r., odpowiedź Wójta Gminy M. na wniosek o udzielenie informacji publicznej z 19 sierpnia 2013 r., zaświadczenie Wojewody (...) z dnia 1 marca 2010 r., odpowiedź Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) na wniosek o udzielenie informacji publicznej z dnia 26 sierpnia 2013 r., iż dokumenty te nie zostały zakwestionowane przez pozwanego, a ich treść jest istotna dla sprawy, jak i brak jakiegokolwiek odniesienia się przez Sąd do powyższych dokumentów, co miało wpływ na wynik sprawy, a doprowadziło do oddalenia powództwa, naruszenia domniemań faktycznych,

2.4 art. 207 k.p.c. w zw. z art. 227, art. 223 k.p.c. poprzez odmowę wydania zgody na wymianę pism procesowych, jak i dopuszczenia dowodów z dokumentu, a to jest wydruku z google map, co do położenia zbiorników z paliwem, co doprowadziło do braku przypisania odpowiedzialności pozwanemu na zasadzie art. 324 i art. 248 p.o.ś., art. 435 k.c., a co skutkowało oddaleniem powództwa,

2.5 art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak szczegółowego odniesienia, czy Sąd uznał, że pozwany jest zakładem o zwiększonym ryzyku (art. 324 i art. 248 p.o.ś. w zw. z art. 435 k.c.), jak i dlaczego, choć pozwany faktu tego nie kwestionował, brak wyjaśnienia dlaczego Sąd nie wziął pod uwagę dowodu z dokumentów urzędowych (j.w.), choć dokumenty te dotyczą istotnych okoliczności dla sprawy, brak jakiegokolwiek odniesienia się do zwiększenia ograniczeń w OOU z 2011 roku, w porównaniu do OOU z 2007 roku, m.in. poprzez ustanowienie strefy całkowitej zabudowy, zwiększenie ilości lotów, jak i faktycznej przepustowości lotniska, poziomu dopuszczalnego hałasu, co uniemożliwia kontrolę instancyjną w tym zakresie.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona powodowa wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z 26 sierpnia 2014 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należało, że w związku z wątpliwościami prawnymi, na które strona powodowa powoływała się w apelacji oraz w pismach procesowych złożonych w postępowaniu przez Sądem I instancji, Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2015 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne: 1) czy akt prawa miejscowego w postaci rozporządzenia nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. Wojewody (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. (Dz. Urz. Województwa (...) Nr 156 z 2007 r., poz. 4276) utracił moc w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 z 2008 r., poz. 1227), 2) w przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie postawione w pkt 1, czy urata mocy obowiązującej ww. rozporządzenia nr (...) nastąpiła skutek powszechnego zaprzestania jego uznawania i stosowania przez organy administracji publicznej oraz sądownictwo administracyjne (instytucja desuetudo), i jeżeli tak, to jaką datę należy uznać za istotną dla zastosowania tego skutku.

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd Najwyższy przedstawił powyższe zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16, wskazano, że rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r.

obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Zgodnie z treścią art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. W tej sytuacji, za nieuzasadnione uznać należało wszelkie te twierdzenia powoda, które opierały się na twierdzeniu, że rozporządzenie nr (...) Wojewody (...) utraciło moc z dniem 15 listopada 2008 r., tj. z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. Na marginesie zauważyć należało, że stanowisko Sądu Najwyższego w powyższej sprawie jest jednolite (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2015 r., III CZP 34/15 oraz z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15). Zarzut naruszenia art. 135 p.o.ś. ocenić zatem należało jako nieuzasadniony.

Na etapie postępowania apelacyjnego powód zaczął eksponować stanowisko, że dochodzone przez niego roszczenia wynikają z utworzenia OOU na podstawie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., zatem zachował on dwuletni termin zgłoszenia przedsiębiorcy prowadzącemu port lotniczy roszczeń odszkodowawczych, o którym mowa jest w art. 129 ust. 4 p.o.ś. Powód podkreślił, że Stanowisko to nie stoi w sprzeczności z treścią uchwał Sądu Najwyższego.

Argumentacji tej nie można było podzielić, a za trafne uznać należało stanowisko Sądu Okręgowego.

W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych uznać należało, że szkoda powoda wynikająca z objęcia jego nieruchomości OOU powstała już na skutek wejścia w życie rozporządzenia nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., zatem zasadnie Sąd I instancji badał, czy roszczenia zgłoszone przez J. C., powstały już w związku z wejściem w życie rozporządzenia nr (...) i czy w związku z tym wygasły na skutek upływu 2-letniego terminu zawitego wskazanego w art. 129 ust. 4 p.o.ś.

Powód podkreślał, że wprowadzenie OOU uchwałą nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nastąpiło w okresie, gdy nie obowiązywały żadne rozwiązania prawa miejscowego w rozważanym przedmiocie, tj. przed wejściem w życie ww. uchwały istniał stan, w którym nieruchomość powoda nie była obciążona jakimikolwiek zakazami i ograniczeniami.

Stanowisko to jest błędne z kilku przyczyn. Przede wszystkim, zgodnie z wiążącym w niniejszej sprawie stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., do czasu wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. obowiązywało rozporządzenie Wojewody (...) nr (...). Nie utraciło ono mocy obowiązującej ani w związku z wejściem w życie ustawy z 3 października 2008 r., ani - co istotniejsze z punktu widzenia argumentacji prezentowanej w sprawie przez apelującego - w związku z praktyką organów administracji publicznej oraz sądownictwa administracyjnego (instytucja desuetudo). Nie można było przy tym zgodzić się z powodem, że kwestia ta nie miała kluczowego znaczenia dla oceny roszczeń powodów, bowiem istotna była kwestia roli uchwały nr (...) i przyczyn jej podjęcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sam fakt, iż OOU utworzony na podstawie rozporządzenia nr (...) funkcjonuje obecnie na podstawie nowego aktu prawa miejscowego, tj. uchwały nr (...), nie miał decydującego znaczenia. Istotne było bowiem to, czy ten nowy akt wprowadził nowe ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości powoda lub rozszerzył zakres dotychczas istniejących ograniczeń. Po drugie, w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15, Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił, że konsekwencją obowiązywania rozporządzenia nr (...) do dnia wejścia w życie uchwały nr (...) jest ciągłość istnienia utworzonej przed dniem wejścia w życie tej uchwały instytucji OOU. Stanowisku to jest zgodne z dotychczasowym orzecnictwem Sądu Najwyższego, który przyjmował jako zasadę ciągłość raz utworzonego OOU (por. orzeczenia przywołane w uzasadnieniu ww. uchwały). Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stanowisko to w pełni podziela.

W świetle powyższego należało przyjąć, że w związku z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. powódka mogłaby skutecznie dochodzić roszczeń wskazanych w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś w ciągu dwóch lat od dnia wejścia w życie tego aktu prawa miejscowego tylko wówczas, gdyby mocą tej właśnie uchwały wprowadzone zostały nowe lub zwiększone zostały dotychczasowe ograniczenia co do sposobu korzystania z jej nieruchomości lub przedłużono na kolejny okres ograniczenia wprowadzone wcześniej na czas oznaczony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 570/14, LEX nr 1790978). Skoro art. 129

ust. 2 p.o.ś. przyznaje odszkodowanie za szkodę spowodowaną wejściem w życie aktu prawnego wprowadzającego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób lub w sposób zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie tego przepisu nie powstaje, gdy kolejny akt prawa miejscowego jedynie utrzymuje dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego w wyroku z 12 kwietnia 2013 r., IV CSK 608/12, LEX nr 1347892). Z powyższego wynika, że jeżeli właściciel nieruchomości wystąpił z roszczeniami w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., to może domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości wynikającym wyłącznie z tej uchwały (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15). W uzasadnieniu przywołanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, o którym mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., należy rozumieć jako ograniczenie w stosunku do dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości lub dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości, w związku z czym dopiero uszczuplenie dotychczasowego zakresu i sposobu korzystania z nieruchomości lub zmuszenie właściciela do zmiany dotychczasowego przeznaczenia nieruchomości stanowi przesłankę zastosowania tego przepisu. Nie można przyjmować, że odszkodowanie miałyby przysługiwać w każdym przypadku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, niezależnie od ograniczeń istniejących wcześniej, w takim wypadku bowiem roszczenia z art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. odżywałyby w związku z każdą zmianą aktu prawnego utrzymującego istniejące już ograniczenia, a odpowiedzialność odszkodowawcza byłaby oderwana od samych ograniczeń, ich zwiększenia lub zmiany. Odpowiedzialność odszkodowawczą przewidziano natomiast nie za samo ograniczenie i nie za każde ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Przysługuje ono za konkretną szkodę, która powstała w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, a nie za samo ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Konieczną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest szkoda, której źródłem jest rozporządzenie lub akt prawa miejscowego powodujący ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości; innymi słowy szkoda ma być normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego prowadzącego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać wtedy, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości lub przedłuża na kolejny okres ograniczenia, które zostały wprowadzone na określony czas. Szkoda nie powstaje, jeżeli kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie, tak jak akt poprzednio obowiązujący.

Ustalenie, czy wprowadzone ograniczenia były takie same, podobne, czy też inne należy do kategorii ustaleń faktycznych, które podlegają dowodzeniu zgodnie z regułami określonymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednym ze środków dowodowych jest dowód z opinii biegłego sądowego, jednak nie zawsze dopuszczanie tego dowodu jest konieczne. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia w omawianym zakresie na podstawie innych środków dowodowych niż dowód z opinii biegłego, stwierdzając na podstawie analizy treści aktów prawa miejscowego, że nieruchomość powoda zgodnie z rozporządzeniem nr (...) znalazła się wewnątrz strefy OOU, stosownie natomiast do uchwały nr (...) umieszczona została w całości w OOU, ale poza strefami Z1 i Z2, zatem nie dotyczyły jej jakiegokolwiek ograniczenia przewidziane dla tych stref. Określone w § 6 uchwały nr (...) wymagania techniczne dotyczące budynków objętych OOU były - mimo różnic redakcyjnych - takie same jak przewidziane w § 5 rozporządzenia nr (...). W świetle powyższego należało zgodzić się z ustaleniem Sądu Okręgowego, że w związku z wejściem w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. nie doszło do ustanowienia nowych ograniczeń na nieruchomości powoda, czy też zwiększenia dotychczasowych. Stronie powodowej nie została zatem wyrządzona żadna nowa szkoda, co oznaczało, że wejście w życie uchwały nr (...) nie spowodowało powstania roszczeń odszkodowawczych wskazanych w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś.

Początek biegu terminu z art. 129 ust. 4 p.o.ś. rozpoczyna się od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego, które mogą obejmować znaczne obszary, w związku z czym podkreślenia wymaga, że nie każda ich zmiana rozpoczyna bieg nowego terminu do wystąpienia z roszczeniami uregulowanymi w art. 129 ust. 1-2 p.o.ś., a jedynie zmiana, która odnosi się do danej nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 86/10, LEX nr 818554 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15).

W świetle powyższego za nieuzasadnione uznać należało te zarzuty apelacji, jak również zarzuty wskazane w piśmie procesowym powoda z dnia 3 kwietnia 2017 r., które zarzucały naruszenie art. 129 ust. 1 i ust. 4 p.o.ś. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że w sytuacji, gdy nieruchomości powoda objęta została OOU ustanowionym rozporządzeniem nr (...), to wejście w życie uchwały nr (...) mogłoby stanowić podstawę roszczeń odszkodowawczych tylko wówczas, gdyby uchwałą nr (...) wprowadzono nowe ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości strony powodowej. Zatem okoliczność, że OOU funkcjonuje w oparciu o nowy akt prawny - uchwałą nr (...), sama w sobie nie otwierała powodowi drogi do dochodzenia roszczeń wynikających z faktu ustanowienia OOU. Zauważyć bowiem należało, że uchwałą nr (...) nie wprowadziła w stosunku do nieruchomości strony powodowej żadnych nowych ograniczeń. Oznaczało to, że zmiana aktu prawnego w przedmiocie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W. nie wpłynęła na sytuację nieruchomości powoda i nie było podstaw do uznania, iż spowodowała obniżenie wartości nieruchomości powoda z uwagi na zwiększenie ograniczeń.

Nieuzasadniony był także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 435 k.c. (w zw. ze wskazanymi przepisami ustawy Prawo ochrony środowiska) albowiem przepis ten w ustalonym stanie faktycznym nie znajdował zastosowania.

Przyjęta w judykaturze wykładnia art. 129 ust. 2 p.o.ś. nie wyklucza co do zasady możliwości konstruowania przez powoda roszczeń na podstawie art. 435 § 1 k.c.

Skutkiem wejścia w życie aktu prawa miejscowego wprowadzającego OOU jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom - niekiedy mogą być one dla właścicieli nieistotne - ale także konieczność znoszenia immisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w przypadku braku obowiązywania takiego aktu prawnego - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 p.o.ś. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia lub uchwały mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia OOU możliwości takiej został pozbawiony. Szkodą, podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas). Oznacza to, że odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. będzie wchodzić w rachubę (przy założeniu, że port lotniczy jest zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 k.c.) w przypadku szkody na mieniu - w zakresie, w jakim ochrony mienia nie wyłączyło ustanowienie OOU (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, OSNC 2013/2/26, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138).

Ze względu na fakt, że lotniska są przedsięwzięciami użyteczności publicznej wprowadza się obszary ograniczonego użytkowania, aby wytwarzane emisje hałasu nie były bezprawne. W ocenie Sądu Apelacyjnego art. 435 k.c. mogłoby stanowić podstawę roszczeń przeciwko przedsiębiorcy prowadzącemu port lotniczy, gdyby dochodzone odszkodowanie nie miało związku z utworzeniem OOU. Skoro wskutek wejścia w życie aktu prawa miejscowego, wprowadzającego OOU, dochodzi do zwężenia granic prawa własności, to od chwili wejścia w życie tego aktu właściciel musi znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu bez możliwości ich zaniechania. Gdyby jednak powyższe immisje wykaczały poza obszar działań zalegalizowanych wprowadzeniem OOU i były dokonywane wbrew zasadom wynikającym z aktu prawa miejscowego, (przekraczałyby podwyższone standardy, tj. nie wynikałyby z wprowadzenia OOU), to wtedy spowodowana takimi działaniami szkoda mogłaby być rekompensowana w oparciu o art. 435 k.c. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodziła, nie było zatem potrzeby bliższej analizy roszczeń strony powodowej na gruncie art. 435 k.c., jak i prowadzenia w tym kierunku postępowania dowodowego.

Za nieuzasadniony uznać należało zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów Konstytucji oraz art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wskazywane przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska przyznawały powodowi roszczenie, które mogło być zgłoszone w określonym terminie, a następnie dochodzone przed sądem. Nieskorzystanie z przyznanego uprawnienia nie może uzasadniać formułowania zarzutów naruszenia praw powoda do równego traktowania, ochrony własności czy sądu. Kwestię występujących rozbieżności interpretacyjnych na tle obowiązywania rozporządzenia nr (...) trudno było uznać

za decydującą, szczególnie w sytuacji, gdy nie zostało wykazane, by powód podejmował jakiegokolwiek własne działania zmierzające do zabezpieczenia czy realizacji swych praw.

Nie zasługiwał także na podzielenie zarzut naruszenia art. 5 k.c. Termin, o którym mowa jest w art. 129 ust. 4 p.o.ś ma charakter terminu zawitego. W świetle przeważającego stanowiska judykatury, znajdującego potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r., III CZP 2/13, zagadnienie upływu terminu zawitego nie podlega badaniu na płaszczyźnie kryteriów wynikających z art. 5 k.c. Okoliczności wskazywane przez powoda nie mogły zatem uzasadniać nieuwzględnienia upływu tego terminu.

Za chybione uznać należało zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania, w tym przede wszystkim odnoszące się do dowodów oraz postępowania dowodowego (przede wszystkim: art. 227 k.p.c. w zw. z 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c.; art. 230 k.p.c., art. 231 k.p.c., art. 234 k.p.c., art. 244 k.p.c.). Postępowanie dowodowe w procesie cywilnym obejmuje wyłącznie okoliczności istotne, w rozumieniu art. 227 k.p.c., dla rozstrzygnięcia sprawy, a o tym jakie fakty mają taki charakter decyduje przedmiot postępowania i twierdzenia faktyczne stron. Powoływane fakty powinny mieć znaczenie prawne, a o tym decyduje prawo materialne. To te przepisy wyznaczają zakres koniecznych ustaleń faktycznych, które powinny być w sprawie dokonane. Przepisy prawa materialnego mają też decydujące znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia.

Sąd I instancji oddalił powództwo z uwagi na upływ terminu zawitego z art. 129 ust. 4 p.o.ś., co oznaczało, że nie był zobowiązany do ustalania, czy zachodzą wszystkie inne prawnomaterialne przesłanki uzasadniające powództwo o zapłatę odszkodowania, a ich badanie w takiej sytuacji było zbędne, w szczególności badanie wysokości doznanej przez powoda szkody. W świetle powyższego, zarzut naruszenia przepisów procesowych na skutek zaniechania przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa i wyceny nieruchomości, przy przyjętej przez Sąd I instancji prawidłowej koncepcji rozstrzygnięcia, nie mógł być uznany za trafny, bowiem prowadzenie postępowania dowodowego w tym zakresie, było zbędne.

Zupełnie nieuzasadniony był zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c., bowiem uzasadnienie tego Sądu zawiera wszystkie wymagane prawem elementy i w pełni poddaje się kontroli instancyjnej.

Mając powyższe na względzie, opierając się na ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu wskazana w art. 98 § 1 k.p.c., została uzupełniona przez ustawodawcę zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia. Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej, podyktowanego przewidzianymi w nich względami. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od zaistnienia w sprawie wypadku szczególnie uzasadnionego, wskazującego, że poniesienie kosztów przez stronę przegrywającą pozostawałoby w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego.

W judykaturze do kręgu okoliczności, które uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. zalicza się nieuwzględnienie roszczenia z powodu prekluzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1967 r., III PRN 78/67, OSNCP 1968/11/185). Również precedensowy charakter rozpoznawanej sprawy może uzasadniać zastosowanie przez sąd reguły z art. 102 k.p.c. Obie przesłanki wystąpiły w sprawie niniejszej. O precedensowym charakterze sprawy świadczy choćby fakt, że kwestia obowiązywania rozporządzenia nr (...) Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. aż do dnia wejścia w życie uchwały nr (...) Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. budziła szereg wątpliwości, które rozstrzygnięte zostały ostatecznie uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16. Nie bez znaczenia było również niejednoznaczne stanowisko pozwanego co do dalszego obowiązywania

rozporządzenia nr (...) po zmianie art. 135 p.o.ś., w okresie poprzedzającym niniejszy proces. Mając na względzie powyżej przedstawione okoliczności, orzekając o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny zastosował art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą na rzecz pozwanego.

Robert Obrębski Maciej Dobrzyński Paulina Aslanowicz